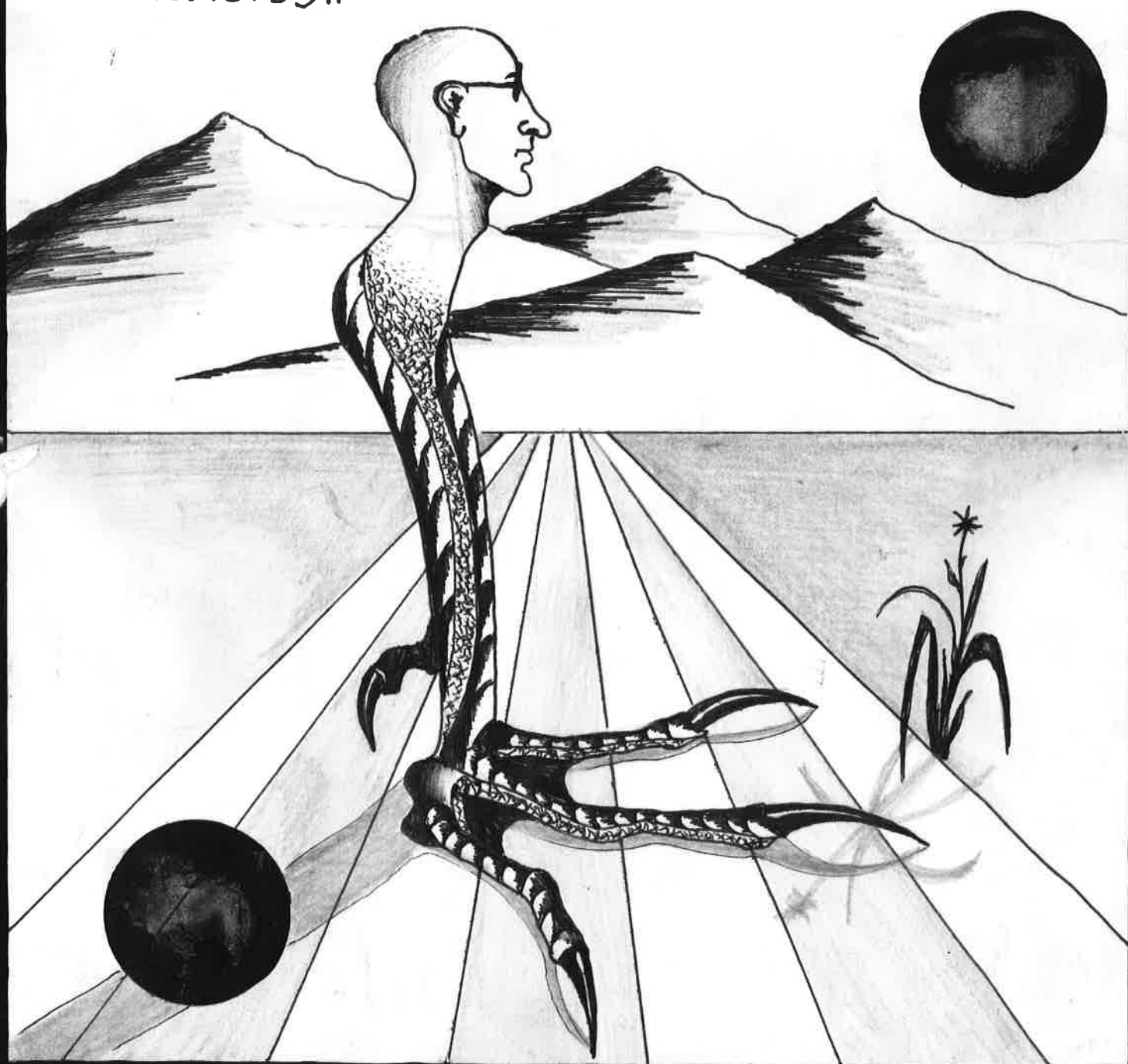


WIOŃY

MIESIĘCZNIK

NR 1/93

13.10.93r.



Drodzy Nauczyciele!

Niewiele w roku jest świąt, które stanowiłyby okazję do wyrażenia słów podziwu, podziękowania, przeprosin. Dzień Edukacji Narodowej jest sposobnością do przekazania Wam tego wszystkiego.

Jako Nauczyciele otrzymujecie do kształtowania młode umysły i charaktery. Życzymy Wam wiary w możliwości rzeczy „niemożliwych”, wszak uczniowie są różni; miłości w stosunku do tych, którzy wydają się niegodni tego; nadziei - wbrew wszystkiemu - że Wasza praca jest ze wszech miar pożyteczna, potrzebna i przynosząca efekty.

Zapewniamy, że wszyscy świadomie lub intuicyjnie jesteście Waszymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami w dziele szerzenia wiedzy.

Niechaj Wasz zegar życiowy wybija tylko szczęśliwe godziny, a życie zapewni duże grono przyjaciół i wiele sukcesów.

Dziękujemy za wysiłek, który wkładacie w nasze wychowanie.

Niech słowa krótkiego wiersza dopowiedzą to, czego w prosty sposób nie potrafimy wyrazić:

*Choć dzieli nas wielka różnica
Twoich doświadczeń - naszych młodych lat,
jednak zatarła się granica,
którą pokoleniom starwie świat.*

*Widzimy nieraz, że znużenie
na czole Twoim kładzie cienie,
a jednak zawsze masz siły,
byśmy się dobrze uczyli,
by nie był stracony czas.*

*Samorząd Uczniowski
i Redakcja czasopisma „WIORY”*

LIST GOŃCZY

Poczukiwany:

ARNOLD SCHWARZENEGGER

ur.30.07.1947 Thal Austria

żonaty z Charią Shriver

dzieci: Katherine i Chris-

tiana. Wzrost 188cm, waga

100kg, zawód: gwiazda filmu

1969-Herkules w Nowym Jorku.

1975-Pumping Iron.

1980-Opowieść o Jaynie Mansfield.

1981-Conan Barbarzyńca.

1984-Conan Niszczyciel, Terminator.

1985-Czerwona Sonja.

1986-Commando, Jak to się robi w Chicago.

1987-Scigany.

1988-Czerwona gorączka, Bliźniaki.

1989-Pamięć absolutna.

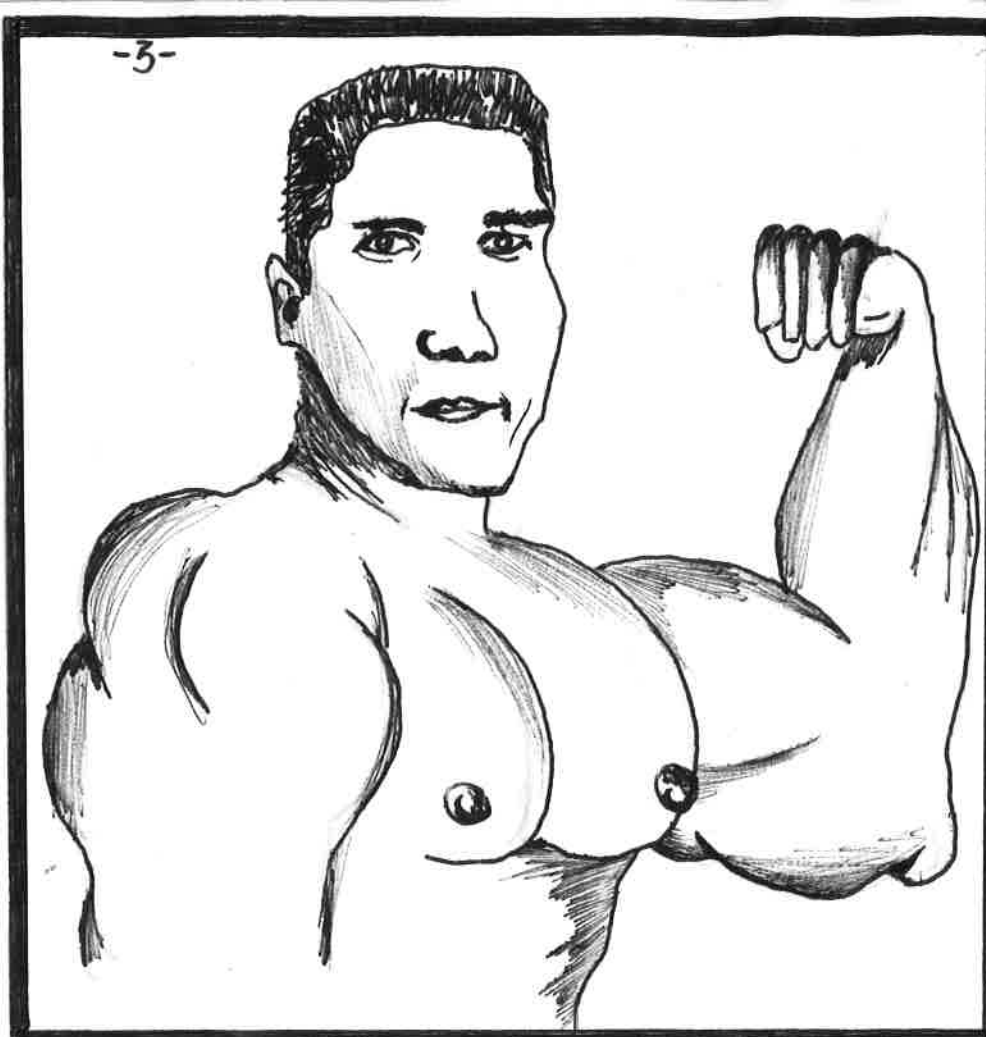
1990-Gliniarz w przedszkolu.

1991-Terminator II.

1993-Ostatni bohater.

Wielkie mięśnie i najwyższe honoraria w Hollywood (14mln. dolarów za Terminatora II). Nieprawdopodobna wręcz kariera od pacybuta do milionera. A zaczęło się wszystko od bicepsów.

Na początku lat osiemdziesiątych hollywoodzcy producenci zrozumieli że przeżywa się mit Rambo i Rocky'ego. Publiczność zaczyna się nudzić tarsem Sylwestra Stallone'a i czeka teraz na nowy symbol siły. W świecie filmu uwagę przyciąga austriacki kulturysta pięciokrotny zdobywca tytułu Mr. Univers, siedmokrotny Mr. Olimpia. Na człowieka, do którego fani mówili: "Jesteś królem".

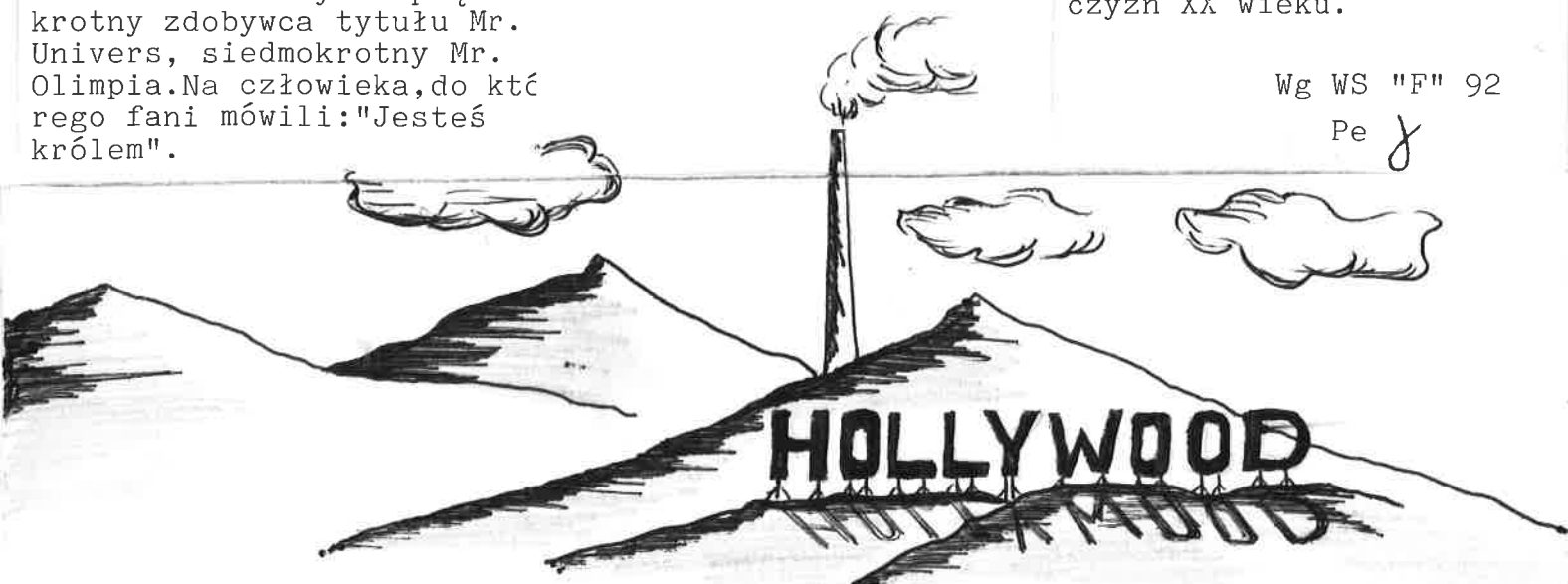


Arnold Schwarzenegger urodził się dwa lata po wojni w ubogiej rodzinie policjanta. Był dzieckiem słabym i chorobliwym, może dlatego, na przekór wszystkiemu zaczął uprawiać kulturystykę. Właśnie kulturystyka sprawiła, że wyrwał się z austriackiej prowincji. Jako mistrz Europy juniorów najpierw trafił do Ameryki gdzie pozował dla pisma "Muscle and Fitness". Aż wreszcie nadszedł 1981r. i rola w Conanie Barbarzyńcy. Lecz

Arnie po zrealizowaniu 12 filmów w których był półprostym silnym, niezwykłym, walecznym postanowił zagrać w komedii Bliźniaki. I tak austriacki Dąb doszedł do pełnych kin, do sukcesu na wszelkich polach. Dlaczego? Może zaspokaja potrzebę komiksowej prostoty, może jest wyrazem tego wszystkiego co tkwi w naszej podświadomości, zduszone przez cywilizację? Może jest przeciwieństwem dla znerwicowanych, rozedrganych mężczyzn XX wieku.

Wg WS "F" 92

Pe 8



CZWARTA STRONA

Ta strona poświęcona będzie wywiadom z nauczycielami, bądź też osobami wyróżniającymi się w życiu szkoły. Przekazywać będziemy wam również wyniki sondaży przeprowadzanych w szkole. Pierwsza sonda, jaką przeprowadziliśmy dotyczy popularności nauczycieli. Najbardziej lubianą nauczycielką jest pani Martyńska, warto tu dodać, że większość głosów na panią profesor, oddali uczniowie kl. IVb. Prosimy nas również o przekazanie tego, iż uwielbiają tę panią szczególnie w dzinsach. Komentarz jest tu chyba niepotrzebny, wiadomo zbliża się matura, a kl. IVb zdaje ją z biologii. Takiej popularności tylko pozazdrościć. Na drugim miejscu znajduje się pan Olszewski. Tym razem wśród osób opowiadających się po stronie pana profesora stanęły głównie dziewczęta. Nie ma się co dziwić, nikt, żaden aktor czy piosenkarz nie wypszedzi swym stylem idola dziewcząt z liceum. Tu również powstrzymamy się od komentarza, nie wiemy tylko czy zazdrościć dziewczynom czy... Trzecie miejsce zajął pan Stryczek, głosy na pana profesora w naszym przekonaniu oddały osoby, które uwielbiają męczarnie, bowiem taki tekst: "Ci, których wezwę, stawiają się natychmiast z książką i poddają się torturom", na lekcji języka polskiego wywołuje nieprzyjemny dreszcz. Jak widać są różne gusta. Wkrótce zostanie przeprowadzona kolejna sonda. Zachęcamy was do współpracy z nami, piszcie do nas, listy opatrzcie dopiskiem "Czwarta strona". Poniżej przedstawiamy wam wywiad z panem Zbigniewem Niechciałem, dyrektorem naszej szkoły. W następnym numerze postaramy się przekazać wam wywiady z nauczycielami, którzy zajęli pierwsze miejsca na najpopularniejszego nauczyciela. Trzymajcie się!

DUET

WYWIAD Z DYREKTOREM NASZEJ SZKOŁY PANEM ZBIGNIEWEM NIECHCIAŁEM

WIORY: Dlaczego w szkole jest zimno?

DYREKTOR: odpowiadając żartobliwie: Dlatego bo na dworze jest zimno, a poważnie dlatego: Konstrukcja budynku jest stara i nieenergooszczędna. Z rozpoczęciem palenia w centralnym musieliśmy zwlekać z czysto ekonomicznych powodów, węgla wystarczy tylko do końca grudnia. Myślę, że przydzielą w kuratorium pieniądze dla naszej szkoły i będzie można kupić węgiel. Poza tym uczniowie mogliby zamykać za sobą drzwi, to również wpływa na temperaturę w szkole.

WIORY: Na co idą pieniądze, które wpłacamy co miesiąc?

DYREKTOR: Pieniądze przeznaczamy na zakup opału, środków czystości, kredy itp. Suma jaką uczniowie wpłacają jest niewielka w porównaniu jej z innymi szkołami. Jak już powiedziałem mam nadzieję, że szkoła otrzyma budżet ustalony przez rząd.

WIORY: Dlaczego nie można siedzieć na korytarzu i we wnęce?

DYREKTOR: Są dwa powody. Pierwszy to względy estetyczne, a drugi to względy zdrowotne. Człowiek po czterech latach nauki na siedząco bez przerwy będzie niesprawny. Zresztą na studiach nasiedzicie się dość.

WIORY: Dlaczego nie ma ławek we wnęce?

DYREKTOR: Ławki, które tam były zagrażają ścianom, które zostały odnowione te, które są dla potrzebujących wystarczają. We wnęce nie powinni przesiadywać uczniowie, ponieważ przeszkadzają w lekcjach.

WIORY: Czy mógłby być dzień nie pytany?

DYREKTOR: Jest to kwestja dyskusyjna. Powinno być to dokładnie ustalone, żeby nie wynikło z tego żadnych nieporozumień. Mógłby być to każdy trzynasty.

WIORY: Czy można by założyć radiowęzeł?

DYREKTOR: Można, ale za co? Jeśli samorząd zorganizuje jakąś akcję, to, macie moje poparcie.

WIORY: Jakiej muzyki profesor słucha?

DYREKTOR: Lubię słuchać nagrań Czerwonych Gitar i Krajewskiego naturalnie. Nie noszę natomiast muzyki "metalowej".

DZIEKUJEMY ZA WYWIAD.

H E M O R R



DUZE NAPIĘCIE



MAŁE NAPIĘCIE



NAPIĘCIE ROŚNIE

X przykazań

1. Człowiek rodzi się zmęczony i żyje aby odpocząć.
2. Kochaj swe łóżko, jak siebie samego.
3. Odpoczywaj w dzień, abyś mógł spać w nocy.
4. Jeśli widzisz kogoś odpoczywającego, pomóż mu.
5. Praca jest męcząca.
6. Co masz zrobić dziś, zrób pojutrze, będziesz mieć dwa dni wolnego.
7. Jeżeli zrobienie czegoś sprawia ci trudność, pozwól to zrobić innym.
8. Nadmiar odpoczynku nigdy nikogo nie doprowadził do śmierci.
9. Kiedy ogarnia cię ochota do pracy usiądź i poczekaj aż przejdzie.
10. Pracę uszlachetnia lenistwo.

Kici, kici...

Najbogatszym kotem na świecie był niewątpliwie kocur o imieniu Charlie Chan z miejscowości Joplin, USA. Jego właścicielka, pani Grace Alma Petterson, umierając zapisała mu w spadku 250 tys. dolarów oraz wspomniała rezydencję z malowniczo położonym w pobliżu cmentarzem, na którym kot miał zostać pochowany obok swojej pani.



Walec

Jasio dostał kilka dwój i wychowawczynie kazała mu przyjść z rodzicami.
 - Rodzice nie żyją!
 - A co im się stało!
 - Walec ich przejechał!
 - To niech przyjdą dziadkowie.
 - Oni też nie żyją!
 - Na co umarli?
 - Walec ich przejechał.
 - Biedna sierotko? I co ty teraz będziesz robił?
 - Będę dalej jeździł walcem!

Autobus

John Brown przyjechał do Polski na studia. Po pewnym czasie pisze do domu:
 - Jak dziwnie jest w tej Polsce. Ja jestem studentem i przyjeżdżam na wykłady mercedesem, a nasz profesor- autobusem...
 Ojciec odpisuje:
 - Nie martw się synu! Prześlemy ci autobus!

o dzisiaj robiliście w szkole?

- Na lekcji chemii badaliśmy materiały wybuchowe.
- A co jutro będziecie robić w szkole?
- W jakiej szkole?

- JAK MAMY SIĘ ZACHOWAĆ, JEŚLI W NASZEJ
- KLASIE DOMINUJE DESPOTYCZNA, AGRESY-
- WNA I ASPOŁECZNA DZIEWCZYNA? IGNO-
- ROWANIE JEJ LUB CIĄGŁE PRYZNAWANIE
- RACJI NIE ROZWIĄŻE PROBLEMU. LEPIEJ
- SPRÓBOWAĆ JĄ ZROZUMIEĆ...

Nie można nic do niej powiedzieć, żeby natychmiast nie usłyszeć sprzeczności. Dawać jej jakieś rady - to równoznaczne z wywołaniem kłótni lub narażeniem się na określenie "głupia idiotka" wypowiedziane pełnym politowaniem tonem. Inaczej mówiąc, by móc się z nią porozumieć trzeba jej zawsze przyznawać rację. Prawie w każdym środowisku można trafić na koleżankę z takim trudnym, agresywnym charakterem. DLACZEGO TAK SIĘ ZACHOWUJE. Przede wszystkim zastanów się skąd bierze się agresywne zachowanie.

ONA JEST
NIEMOŻLIWA

Z NIĄ LUB PRZECIW NIEJ.

Z taką osobą naprawdę trudno współżyć. Szkoda, ponieważ miewa dużo dobrych pomysłów, jest pełna energii i nie brak jej odwagi, zwłaszcza gdy chodzi o kontakt z nauczycielami. Jeśli ktokolwiek w klasie podejmie jakąś inicjatywę i przedstawi ją kolegom musi nastawić się na konfrontację z klasową "despotką", która albo będzie usiłowała zniweczyć cały plan albo zrealizować go zgodnie ze swoimi regułami.

W zespole klasowym formują się zazwyczaj trzy grupy: ta, która stoi za nią, ta która występuje przeciw, oraz trzecia która ją ignoruje.

ZAPRASZAMY NA UROCZYSTĄ
AKADEMIĘ Z OKAZJI DNIA EDUKACJI
NARODOWEJ, KTÓRA OBYDZIE SIĘ
13.10.93 O GODZ. 12³⁰
W SALI GIMNASTYCZNEJ.

PRÓBUJEMY SIĘ ZBLIŻYĆ. Ustępowanie i ciągłe przyznawanie racji naszej agresywnej koleżance nie jest najlepszą metodą prowadzącą do zmiany jej postępowania. Przeciwnie. Jeśli chcemy, aby się otworzyła wobec nas i uznała za prawdziwe przyjaciółki, powinna zrozumieć, że nie jesteśmy słabe i chwiejne. Aby to osiągnąć nie trzeba wcale krzyczeć ale bronić spokojnie lecz zdecydowanie naszego punktu widzenia. Kiedy widzimy, że jest szczególnie wzburzona i podenerwowana bez dostrzegalnego powodu, zbliżamy się do niej i staramy się jej ułatwić wyjaśnienie istoty problemu, który ją głębi. Dajmy jej poznać, że jesteśmy gotowe być jej przyjaciółkami, jednak pod warunkiem, że będzie nas szanować.

SZKOŁA
na luzie.



MOCNE SŁOWA

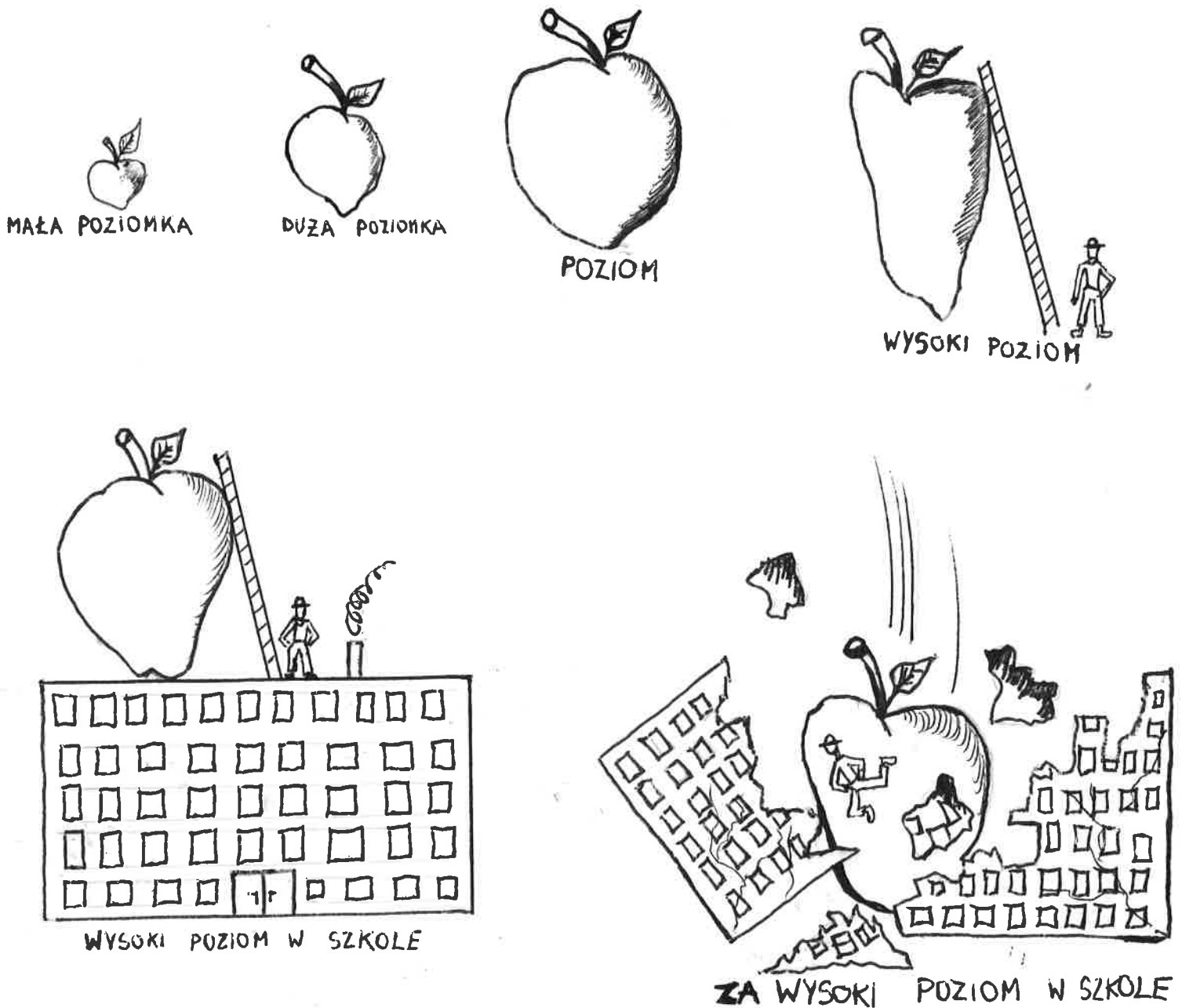
- do ucznia nie znającego kierunków świata-
"Z maczugą i do jaskini, tam chociaż znali kierunki świata."
- do klasy-
"Człowiek jest to paskudna istota, nie dość że niszczy ziemię to jeszcze kosmos."
- do klasy-
"Nie powiem, żebyście tryskały wiedzą, cymbalistki do kwadratu."
- do ucznia, który odpowiada na ocenę-
"Wszystko co powiesz może być użyte przeciwko tobie."
- uczeń milczy-
"W tej chwili milczenie może być zgubą."
- przed wejściem do klasy-
"Znęcam się, torturuję, męczę, pytam!"

HUMOR

- Ojciec do Jasia: -Zabraniam ci używać takich brzydkich słów!-Ależ tato! Tych słów używał Mikołaj Rej!- to się więcej z nim nie baw!

Po klasówce:-Ile zadań rozwiązałeś? -Ani jednego!-Ja też. I znowu pani powie, że ściągaliśmy od siebie

Wiesz mamó, wczoraj Jasiu przyszedł bez fartucha do szkoły i za karę pani odesłała go do domu.-No i co? Pomogło?- Tak, na drugi dzień cała klasa przyszła bez fartuszków.



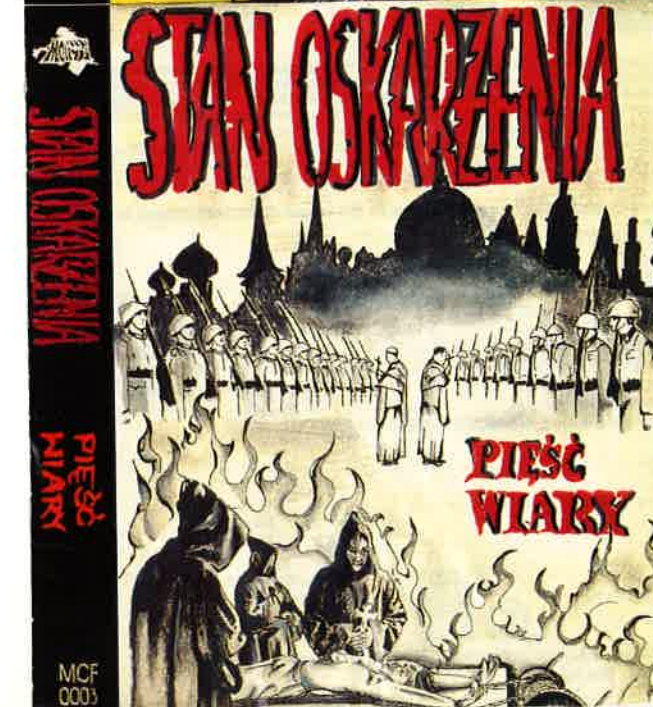
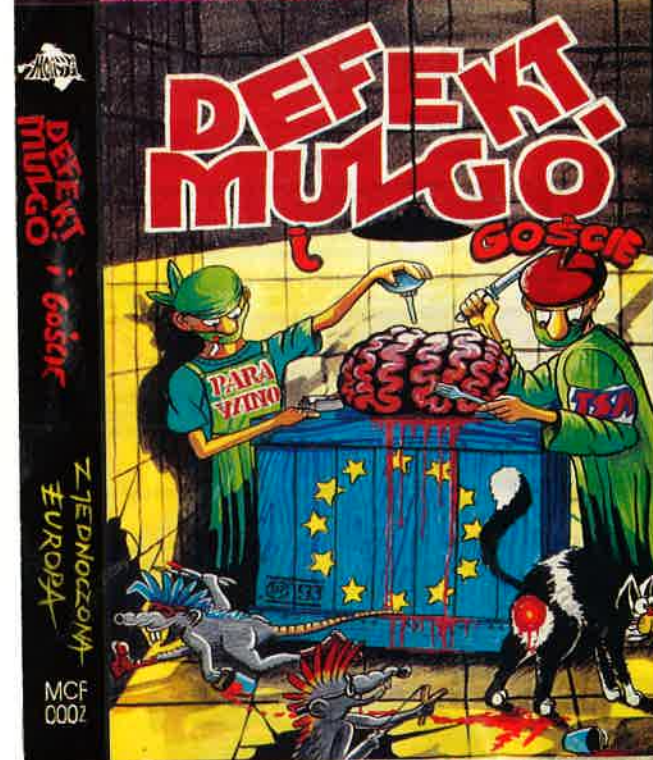
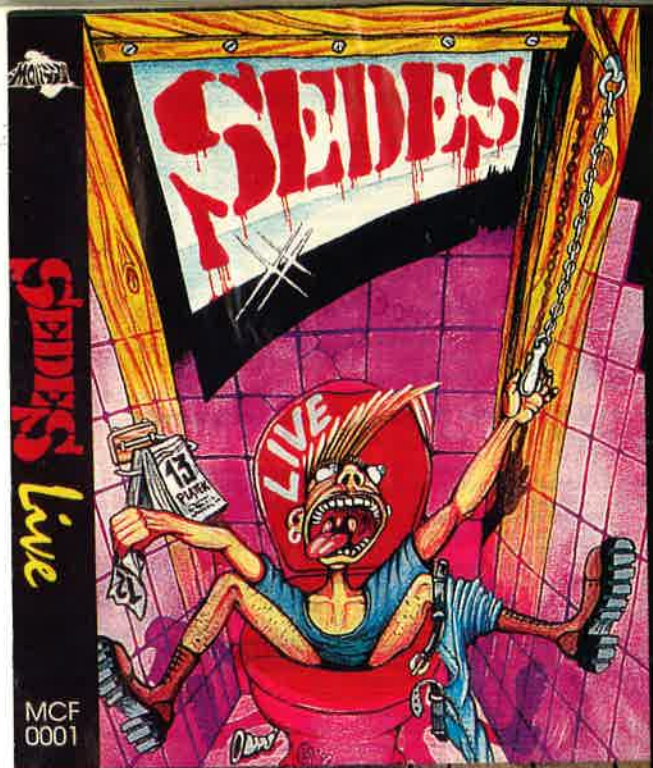
KONCERT JAKICH MAŁO WIADOMYCH

10 września 1993 roku o godz. 16.30 na Stadionie "Morawskiego" w Zielonej Górze odbył się niezwykle w swoim rodzaju koncert. Niezwykły, bo firmowany przez WIELKĄ ORKIESTRĘ ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. To było prawdziwe święto polskiego Rock'n Rolla na dobrą sprawę, jak to określił Jerzy Owsiak. To był drugi koncert po oficjalnym zakończeniu trasy w Lublinie 9 maja (pierwszy odbył się w Radomiu). Wystąpiło 9 najlepszych zespołów rockowych.

Na rozgrzewkę zagrała młoda zielonogórska grupa "P.O.W". Po nich jako pierwsza duża gwiazda - "KOBRA". Od tej pory zaczęło się już na dobre. KOBRA (wokalista) od razu nawiązał świetny kontakt z publicznością. Swoją muzyką rozgrzał wszystkich do czerwoności. "ZDROWA WODA" z Ciechocinka zaprezentowała przyjemny bluesik, ze świetnymi tekstami. Po "ZDROWEJ WODZIE" na scenę wpadli chłopcy z PROLETARYATU. Widownia jak szalona wariowała przy dźwiękach punk-rockowców z Pabianic. Do temperatury wrzenia fanów doprowadziła następna grupa "IRA". Tu oszalały głównie fanki na widok ARTURA GADOŚWSKIEGO. "IRA" potwierdziła, że jest najlepszą grupą w Polsce grającą na żywo. Po występie "IRY" zagrało "VOO VOO". Temperatura nieco opadła, lecz podniosła się gdy zaczęli "ŁOBI DABI". Zagrały jeszcze "PIERSI", "T. LOVE", "KULT". Po "KULCIE" na scenę wyszli wszyscy muzycy i zaczęło się wspólne granie. Na koniec duet "PIOTR I PAWEŁ" dodał wszystkim dużo świeżych sił. FANI opuszczając koncert nucili refren "Tańczymy całą noc do rana"...

To był niezwykle koncert. Panował ogólny nastrój "MIŁOŚĆ, PRZYJAŹŃ, MUZYKA"! Jurek wygłosił swój słynny monolog, był pokaz sztucznych ogni, ogólnie czadowa, odjazdowa, rock'n rollowa jazda bez trzymanki. Wszyscy, którzy kupili bilety "LISTY DO OWSIAKA". Było pięknie, a teraz odpływamy już jak uśmiechnięte kromki chleba pozdrawiające wszystkich i wszystko.

PAWEŁ I RITA.





Z ŁAWEK, MUROW
I DRZWI

Nie ma większego wariata niż ten, co tu po sali lata.
Okazja! Truskawki nawożone odpadami radioaktywnymi.

Sprzedarż ratałna!
tel.00-00 (po godz.24)

-Jaki jest najlepszy sposób na odstraszenie wampirów?

-Kazać im oglądać "Dynastię".

Wypuścić mrówki z ogrodów zoologicznych!!!

Przeżyła żaba życie, znalazła się na szczycie... bez wierzchołka.

To lubię! Bujanie w obłokach i czucie, że jestem.

Historia - TAK,
klasówki - NIE.

Rzuć się dupku w wir pracy!

KONKURS

Ogłaszamy konkurs!

-Dokończ rysunek na ostatniej stronie!

Nieważna jest technika
Liczy się pomysł!

Prace należy składać u redaktora naczelnego (sala 49)

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ
13.11.93r. cena - 4000 zł.

Składamy podziękowania Gazecie Chojenińskiej za pomoc w druku.



W następnym odcinku
"DYNASTII"

Alexis zakocha się w Kristel, jako że okaże się, iż jest ona przybranym bratem przyrodnim jej byłego męża Cecila. Kristina wyjdzie za Adama, Falon spali się, a następnie "z prochu powstanie". Blake'a wsadzą do więzienia, za wypuszczenie koni ze stadniny Samanty, gdyż stanie się on aktywnym działaczem Greenpeace.



Zespół Redakcyjny: red. naczelny - MAŁGORZATA PIERZCHAŁA
oprawa graf. i rysunki - DOMINIK WATRAS; PATRYCJA MARKOWSKA;
AGNIESZKA BRUDNICKA, ANNA ŁYCZAKOWSKA, MAGDA WALKÓW, ANNA
REMIS, RITA SZCZEPANIK, JUREK WOJCIESZAK, PAWEŁ WRÓBEL, PRZEMEK
SŁOWIŃSKI. Miesięcznik wyd. przy Zespole Sakot im. Boh. spod siekierkw